

Dr hab. Aleksandra Gasztold
Adiunkt
Wydział Nauk Politycznych
i Studiów Międzynarodowych
Uniwersytet Warszawski

Warszawa, 16 sierpnia 2019 r.

Recenzja rozprawy doktorskiej
Mgr Agnieszki Filipiak pt. *Indymedia w funkcjonowaniu nowych ruchów społecznych. Studium na przykładzie ruchu alterglobalistycznego*, ss. 288,
dla Rady Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa,
Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza

Metodologia i warsztat rozprawy

W polskiej literaturze politologicznej, odmiennie niż w zagranicznej, rzadko zdarzają się opracowania poświęcone nowym mediom wykorzystywanym przez alternatywne ruchy społeczne. Tymczasem to podwójne zagadnienie (nowe media i nowe ruchy społeczne) obejmuje jedne z najbardziej charakterystycznych zjawisk w przestrzeni publicznej wielu państw w XXI wieku, a nawet ma charakter ogólnoświatowy. Ten wzgląd sprawia, że **temat rozprawy doktorskiej** mgr Agnieszki Filipiak został więc dobrany właściwie. Dotychczas nikt w Polsce tego zagadnienia nie podejmował, w tak szerokim i szczegółowym ujęciu, w badaniach naukowych. Oznacza to, że recenzowana rozprawa doktorska wypełnia lukę w badaniach naukowych, a więc jest potrzebna z punktu widzenia poznawczego. Również należy dostrzec jej użyteczność – po ewentualnym opublikowaniu – w dydaktyce akademickiej na kierunkach politologia, dziennikarstwo i komunikacja społeczna, a nawet stosunki międzynarodowe. Może być także przydatna dla dziennikarzy i decydentów odpowiedzialnych za politykę medialną w Polsce.

Autorka jasno określiła **główny cel rozprawy** jako „ukazanie wpływu internetowych mediów alternatywnych – platformy Indymedia – na zmiany w komunikowaniu się i upodmiotowieniu politycznym uczestników ruchu na rzecz globalnej sprawiedliwości od lat 90. XX wieku do drugiej dekady XXI w.” (s. 12). Ten ogólny cel swoich badań rozbiła – niezbyt potrzebnie – na aż dziewięć celów szczegółowych. **Cezura czasowa** w zasadzie obejmuje okres od końca lat 90. XX wieku do roku 2018. Doktorantka słusznie to uzasadnia wskazując, że momentem szczególnym



w rozwoju ruchu alterglobalistycznego były wydarzenia związane z głośnymi protestami w związku ze szczytem Światowej Organizacji Handlu (WTO) w Seattle w 1999 roku.

Mgr A. Filipiak trafnie sformułowała główną (wyjściową) **hipotezę rozprawy** – jako założenie, że „pojawienie się technologicznego instrumentu umożliwiającego komunikowanie się wielu uczestników procesu społecznego i politycznego (instrument ten jest definiowany jako platforma lub platformy Niezależnych Ośrodków Medialnych/Indymediów) znacząco wpływa na upodmiotowienie polityczne aktywistów, na skuteczność i widzialność ruchów społecznych, a także na rozwój aktywizmu medialnego” (s. 13). W ramach tej hipotezy sformułowała sześć szczegółowych hipotez. Sądzę, że to zbyt wiele, bo z punktu widzenia tematu rozprawy najważniejsza wydaje się hipoteza piąta, w której poddane weryfikowaniu jest twierdzenie, iż Indymedia i inne formy dziennikarstwa obywatelskiego oraz niezależnego pełnią nie tylko funkcję komunikacyjną, ale także mobilizacyjną i jako takie są jednym z kluczowych elementów funkcjonowania nowych ruchów społecznych a także kreowania wizerunku ruchu na rzecz globalnej sprawiedliwości (s. 14). Poprawnie metodologicznie Doktorantka sformułowała **pytania badawcze**, które mają ją prowadzić do zweryfikowania założonych hipotez. Tutaj znowu widać niepoohamowaną ambicję w mnożeniu pytań, w rezultacie mamy do czynienia aż z czternastoma, spośród których niektóre wydają się mało istotne lub wręcz zbędne, np. pytania nr 8 – czy Indymedia należą do grupy mediów alternatywnych?

Metody i techniki badawcze, zastosowane przez Doktorantkę są rozliczne i odzwierciedlają generalną niespójność w polskiej politologii na ten temat. Moim zdaniem słuszniej byłoby wykorzystać metody zaproponowane przed laty przez wybitnych, a nieżyjących już, profesorów Józefa Kukułkę i Ziemowita Jacka Pietrasia. W treści rozprawy dostrzegam solidną analizę źródeł i literatury przedmiotu, natomiast mam wątpliwości, czy została zastosowana zapowiedziana we Wstępie metoda historyczna. Mocną stroną jest wykorzystanie metod i technik stosowanych w badaniach medioznawczych, a niedosyt wzbudza skromne odwołanie się do teorii odnoszących się do stosunków międzynarodowych. I tak np. słusznie Doktorantka wykorzystuje mającą proveniencję marksistowską teorię systemów-światów Immanuela Wallersteina, ale nie widać żadnego powołania się na tezy neorealistów, np. Johna Mearsheimera czy Stephena Walta – którzy w swoich ostatnich publikacjach doskonalili swoistej rozprawy z będącym w odwrocie liberalizmem. Mgr A. Filipiak pisząc o krytyce przez

alterglobalistów i Indymedia świata zbudowanego przez neoliberalistów w ogóle nie odwołuje się badaczy realistów. Szerzej można byłoby także wykorzystać poglądy przedstawicieli szkoły krytycznej, choć odnotować należy pozytywnie, że w rozprawie wzmiankowo dostrzeżona została teoria feministyczna.

Sformułowane wyżej uwagi dyskusyjne wiążą się po części z oceną podstawy źródłowej zawartej w wykorzystanej literaturze przedmiotu. Generalnie rozprawa została oparta na **szerokiej podstawie źródłowej i wykorzystuje szeroką literaturę przedmiotu**, w tym przede wszystkim prace socjologiczne i medioznawcze. Natomiast w tekście dostrzegam zbyt nieregularny respekt dla przywoływanych pozycji i poglądów. Doktorantka wyraźnie unikała własnych ocen, co widać, a nie powinno tak być, nawet w podsumowaniach i w Zakończeniu rozprawy.

Struktura rozprawy jest przejrzysta i odpowiada kolejnym etapom rozwiązywania podjętego problemu badawczego. Cały tekst – w którym znajdują się wywody naukowe – został podzielony na Wstęp, pięć rozdziałów i zakończenie. Na końcu zamieszczono obszerną (liczącą 32 strony) i właściwie podzieloną na części bibliografię, a także spisy tabel, rysunków i wykresów.

Przypisy i bibliografia są zrobione prawidłowo, chociaż zastosowanie w pracy na stopień naukowy „amerykańskiej” metody robienia przypisów nie pozwala w pełni ocenić ich dokładności. Jest to raczej sugestia dla Rady Naukowej niż do Autorki rozprawy.

Język rozprawy jest jasny, precyzyjny i odpowiadający normom poprawnej polszczyzny. Tekst jest bardzo dobrze adiustowany, a błędy literowe i gramatyczne – co zdarza się rzadko w rozprawach naukowych – w zasadzie nie występują. Zgłaszam jedynie wątpliwość co do zasadności używania przez Autorkę terminów „globalna Północ” i „globalne Południe”, co występuje na stronach 110, 178, 181, 233.

Wywody, argumentowanie i wnioskowanie są prawidłowe. Doktorantka wykazała się dużymi zdolnościami selekcjonowania faktów i systematyzowania analizowanego ogromnego materiału i posiadanej wiedzy, a także logicznego formułowania własnych sądów oraz prawidłowego ich uzasadnianiu. W wielu miejscach zabrakło Doktorantce odwagi w samodzielnej ocenie, zwłaszcza też innych autorów, w tym zagranicznych. Tekst rozprawy został dobrze technicznie przygotowany i płynnie się go czyta.

Tezy rozprawy

Rozprawa doktorska mgr Agnieszki Filipiak stanowi interesujące i ambitne dzieło naukowe, które dotyczy jednego z mało znanych w polskiej politologii zagadnień, czyli roli nowych mediów (Indymediów) i ruchów alternatywnych kwestionujących neoliberalny ład międzynarodowy. Zagadnieniami tymi zajmują się zwykle socjologowie i medioznawcy, co zresztą znalazło odzwierciedlenie w wykorzystanej przez Doktorantkę literaturze przedmiotu.

Punktem wyjścia swoich rozważań Doktoranta uczyniła ukazanie w rozdziale pierwszym specyfiki i roli nowych ruchów społecznych. Przedstawiła je w kontraście z tradycyjnymi ruchami społecznymi. Wykorzystując dorobek polskiej (np. prace P. Sztompki) i zagranicznej socjologii (prace M. Castelsa, M. Dianiego, D. della Porta) formułuje własną operacyjną definicję ruchu społecznego, za który uważa autonomiczną formę działania zbiorowego, która wpływa na stosunki władzy w społeczeństwie (s. 35). Następnie – odwołując się do inspiracji szkoły frankfurckiej (zwłaszcza Herberta Marcuse'go) charakteryzuje specyfikę nowych ruchów społecznych, które funkcjonują w XX i XXI wieku w społeczeństwach demokratycznych. Koncentruje swoją uwagę na proponowanych przez te ruchy alternatywnych formach demokracji uczestniczącej i deliberatywnej w miejsce demokracji przedstawicielskiej. Analizuje dwie podstawowe funkcje nowych ruchów społecznych (w społeczeństwach demokratycznych), tj. funkcje krytyczne i mobilizacyjne. Ruchy te pełnią rolę innowacyjną i mają korekcyjny wpływ na system polityczny i społeczny. Posługując się niezależnymi mediami (indymediami) umożliwiają – jak twierdzi D. della Porta – kreowanie i rozwijanie relacji ponadnarodowych (dyfuzję, internalizację i eksternalizację (s. 50)). Przyjęcie przez Autorkę tej tezy powinno jej podpowiedzieć potrzebę wykorzystania literatury z zakresu współczesnych stosunków międzynarodowych po to, aby pokazać jak odmiennie patrzą na ukształtowany „niesprawiedliwy” porządek międzynarodowy neoliberalowie, którzy go bronią, a z drugiej strony – neorealiści, którzy go krytykują. Zresztą w paru miejscach swojej rozprawy mgr A. Filipiak wskazuje, że brak uwzględnienia postulatów alterglobalistów może prowadzić do populizmu i konserwatyzmu. A przecież ten proces już od ok. dekady po kryzysie finansowym 2008 roku obserwujemy w wielu krajach, a w ostatnich latach na Węgrzech, w Polsce czy nawet w USA. Skoncentrowanie się przez Doktorantkę na implementacji koncepcji hiszpańskiego socjologa M. Castellsa jako teoretycznej podstawy badań nad nowymi

ruchami społecznymi, który fundamentem swojej teorii czyni informacjonizm i przestrzeń przepływów oraz usieciowione ruchy społeczne wydaje się podejściem redukcjonistycznym. Rozumiem, że to pozwala analizować nowe ruchy społeczne i nowe media, ale rodzi się zasadnicze pytanie, dlaczego powstają ruchy społeczne walczące o nowy porządek społeczny i międzynarodowy. Politolog zwrócić powinien uwagę na szerszą gamę przesłanek i uwarunkowań. Natomiast cennym i zasadnym zabiegiem Autorki jest wykorzystanie teorii I. Wallersteina i ukazanie stanowiska nowych ruchów społecznych wobec zjawiska globalizacji, która ich zdaniem nie przynosi jednakowych lub zgoła żadnych korzyści większości mieszkańców globu. To właśnie dlatego usieciowione (posługujące się indymediami) ruchy społeczne domagają się lokalnej i globalnej sprawiedliwości – co w rozprawie wyraźnie zostało wykazane.

Kompetentnie jest napisany rozdział drugi ukazujący internet jako narzędzie komunikowania się i działania nowych ruchów społecznych, co sprzyja poszerzaniu przestrzeni demokratycznej. Autorka zauważa jednak, że dokonująca się rewolucja cyfrowa (rozwój sieci Web 2.0 i Web 3.0) sprzyja równocześnie komercjalizacji i koncentracji własności mediów. Podobnie oceniam kolejny, trzeci rozdział, rozprawy przedstawiający genezę aktywności dziennikarskiej indymediów. Generalnie Autorka upatruje genezę społecznej i politycznej działalności indymediów w aktywności światowego ruchu alterglobalistycznego i meksykańskim ruchu zapatystów. W rozdziale czwartym otrzymujemy szeroką prezentację działalności społecznej i politycznej indymediów. Zawiera ona opis ideologii i związków ruchu zapatystów z siecią indymediów i alterglobalistami. Szczególnie szeroko Autorka przedstawia studium przypadku, czyli rolę Indymediów podczas demonstracji alterglobalistów w Seattle w 1999 roku. Na stronach swojej rozprawy Doktorantka nie tylko referuje postulaty alterglobalistów, ale także dokonuje krytycznej oceny tego ruchu społecznego (m.in. na stronach 192-195).


Ostatni rozdział, piąty, stanowi spojrzenie „po dwóch dekadach” na indymedia i nowe ruchy społeczne kontestujące liberalny ład światowy. Kwestionuje nawet, że mamy do czynienia ze schyłkiem formuły aktywizmu medialnego (s. 208) i erozją oraz dezaktywacją platform internetowych w sieci indymediów (s. 209). Wskazuje na nierównomierną ich aktywność w różnych regionach świata, w tym w Polsce (s. 217).

Generalnie tezy recenzowanej rozprawy doktorskiej potwierdzają przyjęte przez Autorkę hipotezy. Autorka udowodniła, że nowe alternatywne media, nazywane indymediami, stały się użytecznym narzędziem działania nowych ruchów społecznych.

Umożliwiły im efektywną i zdecentralizowaną komunikację oraz koordynację działań niezależnie od dystansu dzielącego aktywistów. Dzięki temu mogły powstać i funkcjonować aktywne sieci w realnej sferze publicznej. Fuzja nowoczesnych technologii komunikacyjnych i ruchu alterglobalistycznego uczyniła z tego ruchu ważnego aktora politycznego, przyczyniła się więc do upodmiotowienia różnorodnych grup społecznych, a nawet jednostek, w toczącej się debacie na temat korekty istniejącego porządku społecznego w państwach demokratycznych, a nawet porządku międzynarodowego. Wprowadziła do debaty nowy czynnik, a mianowicie technologie komunikacyjne.

Wniosek końcowy

Generalnie pozytywnie oceniam rozprawę doktorską mgr Agnieszki Filipiak. Jest to rozprawa interesująca i solidna, która umiejętnie łączy przyjęte założenia metodologiczno-teoretyczne z wnikliwą analizą bogatego materiału empirycznego oraz stanowi oryginalne rozwiązanie istotnego zagadnienia naukowego określonego w tytule. Autorka wykazała się w przedłożonym tekście dobrą wiedzą teoretyczną z zakresu nauk społecznych, zwłaszcza nauk o polityce i administracji oraz nauk o komunikacji społecznej i mediach, umiejętnością zastosowania kategorii tych nauk do analizy wybranego fragmentu rzeczywistości społeczno-politycznej. Wykazała się więc zdolnością efektywnego i obiektywnego prowadzenia pracy naukowej, a Jej rozprawa niewątpliwie zasługuje – po naniesieniu drobnych uzupełnień – na opublikowanie. Upoważnia mnie to do konkluzji, że recenzowana rozprawa odpowiada przepisom prawa, a jako taka może stanowić podstawę do dalszych etapów przewodu doktorskiego mgr Agnieszki Filipiak.


dr hab. Aleksandra Gasztold